

Lech Marek  
Bogdan Mucha

## KORD Z HENRYKOWA KOŁO SZPROTAWY

Na marginesie rozważań nad ogólnymi tendencjami do nadawania kordom przede wszystkim cech broni siecznej, uwidaczniającymi się w śląskim materiale zabytkowym wyraźnie na początku XVI w., postanowiono zaprezentować szczegółowo jeden z bardziej interesujących egzemplarzy. Jest to kord odnaleziony podczas prac ziemnych w rejonie szpitala w Henrykowie koło Szprotawy (ryc. 1:a-c), przechowywany w Muzeum Ziemi Szprotawskiej, który znakomicie wpisuje się w ten trend (por. Marek 2006, nr kat. 4)<sup>1</sup>.

Wydatna, dziobowata głowica tego kordu składa się z trzech części lutowanych miedzią (ryc. 1:c). Analogiczną technikę łączenia stalowych elementów opisuje już w XII w. mnich Teofil w swoim słynnym traktacie pt. *Diversarum Artium Schedula* (Teofil Prezbiter 1998, 160-161).

Badanie rentgenowskie głowicy ukazało wiele ukrytych szczegółów konstrukcyjnych wynikających ze sposobu posługiwania się omawianą bronią. Element ten został wykonany z grubej blachy i jest pusty w środku, co pozwoliło na uniknięcie pracochłonnego przebijania oraz dopasowywania otworu na trzpień w przypadku, gdyby zastosowano do tego celu jednorodną bryłę materiału. Lekka konstrukcja głowicy pozwalała jednocześnie na jej lepsze przymocowanie i zmniejszała ryzyko odpadnięcia. Zabezpieczenie przeciw ześlizgnięciu się tej części oprawy z trzpienia przy zadawaniu mocnego cięcia stanowiło lekkie zagięcie jego końcówki w kierunku główki (ryc. 2:a), analogicznie jak w przypadku kordów tzw. morawskiego typu. Pusta głowica mająca jedyne punkty oparcia w postaci miejsca zaklepania oraz krawędzi trzpienia u podstawy mogła być jeszcze narażona na obluzowanie w przypadku uderzenia w bok. Niebezpieczeństwu temu prze-

ciwdziały dwie stalowe wkładki stabilizujące, widoczne dopiero na zdjęciu rentgenowskim (ryc. 2:c-d).

Trzpień wykonano dobrze znaną już w średniowieczu techniką, zaopatrując go w jednostronne wgłębienie, w dnie którego wybito otwory na nity do mocowania okładzin. Dopiero badanie rentgenowskie ukazało niewidoczne nieuzbrojonym okiem spękaniu wokół jednego z tych otworów, co mogłoby świadczyć, że wybijano go w stygnącym już materiale (ryc. 2:b). Szczegół ten, prawdopodobnie wynikający z błędu kowala, z pewnością przyczynił się do osłabienia konstrukcji rękojeści i mógł doprowadzić do nieodwracalnego uszkodzenia broni. Jednostronne wybroczyny wokół otworów na nity możliwe są do zaobserwowania na powierzchni trzpienia, podobnie jak w przypadku zabytków średniowiecznych ze Śląska (por. ryc. 1:a). W połowie rękojeści przynitowany jest pierścień złożony z dwóch połówek, przedzielający niezachowane obecnie okładziny z materiału organicznego.

Oprócz formy głowicy klucz do precyzyjnego datowania broni z Henrykowa stanowi długi, prosty jelec zaopatrzony w jednostronny obłęk i ramiona o trąbkowatych zakończeniach. Element ten jest analogiczny do jelca szabli z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (nr inw. 3143), nawiązującej do zabytków węgierskich z 1. ćwierci XVI w. (Kovács 1994, 264, ryc. 8:1). Jelce z obłękiem jednostronnym, bardziej archaiczne od innych form rozbudowanych, z kabłąkami i obłękami, spotykane są częściej przy broni siecznej z 1. połowy XVI w. (por. Norman 1980). Obłęk przy jelicach kordów można potraktować jako formę rozwojową wspomnianych tarczok bocznych pełniących analogiczną funkcję.

<sup>1</sup> Autorzy dziękują serdecznie za udostępnienie zabytku dyrektorowi Muzeum Ziemi Szprotawskiej, Panu Maciejowi Borynie oraz Pani Joannie Chudziak, bez których życzliwej pomocy niemożliwe byłoby opracowanie tego znaleziska.



Ryc. 1. Henryków koło Szprotawy. Kord z 1. połowy XVI w., Muzeum Ziemi Szprotawskiej. Fot. L. Marek.

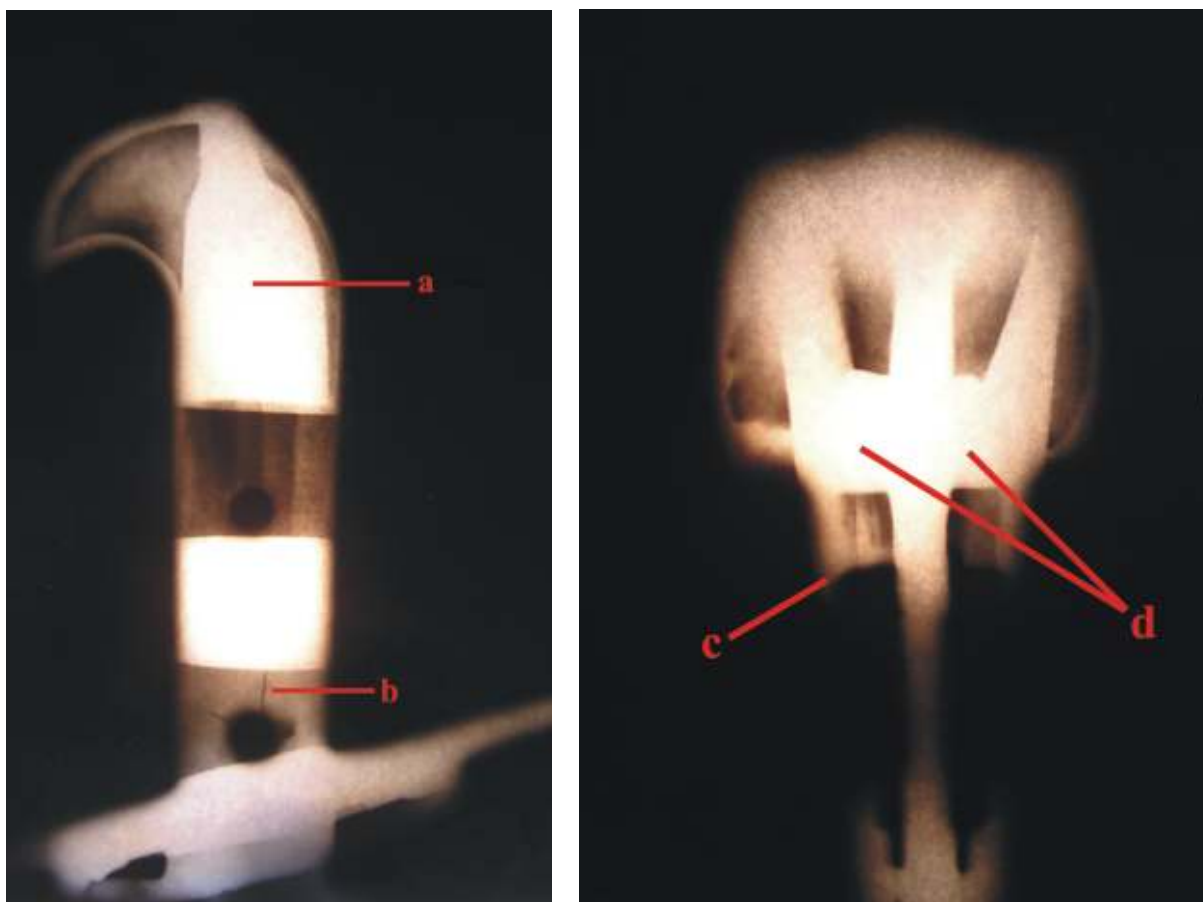
Fig. 1. Henryków near Szprotawa. Falchion, first half of the 16<sup>th</sup>., Museum of Szprotawa Land. Photo by L. Marek.

Wszystkie części oprawy zabytku henrykowskiego są zdobione potrójnymi, rytymi liniami występującymi na głowicy i na środkowym pierścieniu przy krawędziach.

Osobliwość okazu henrykowskiego polega na konstrukcji wklęsło-szlifowanej, jednosiecznej głowni o długości 78,5 cm, która jest wyjątkowo masywna i szeroka. Jej krawędzie biegają równoległe w kierunku mało wydatnego sztychu, co podkreśla funkcję sieczną omawianego oręza. Idea szerokiego, masywnego brzeszczotu przystosowanego do cięcia przywodzi na myśl głównie mieczy landsknechtowskich – tzw. katzbalgerów, popularnych od końca XV do około połowy XVI w. (por. Seitz 1965, 173), które są jednak z reguły obosieczne. Pióro brzeszczotu kordu z Henrykowa zaostrzone zostało od strony grzbietowej na długości 19,3 cm. Wewnątrz szerokiego zbocza,

na zastawie, wybito za pomocą stempla dwa znaki w kształcie siedmiolistnego kwiatu (ryc. 1:b). Obserwacja pod mikroskopem metalograficznym wykazała, że na dnie tych znaków występują nikiel ślady stopionego żółtego metalu, co mogłoby sugerować pierwotne platerowanie ich mosiądzem lub brązem.

Wychodząc z założenia, że brak ścisłej, nie budzącej wątpliwości analogii wśród znaków rzeźmielniczych w dostępnym materiale porównawczym nie pozwala na daleko idące wnioski co do warsztatu, w którym mógł powstać analizowany zabytek, autorzy zdecydowali się wstrzymać od przytaczania przykładów podobnych marek rzeźmielniczych na broni. Można jedynie zaznaczyć, że znaki o zbliżonej formie występują na wyrobach nożowniczych już w 1. połowie XIV w. (por. Cowgill, Neergaard, Griffiths 2003, 86,



Ryc. 2. Zdjęcie rentgenowskie rękojeści kordu z Henrykowa: a – kształt trzpienia wewnątrz główicy; b – pęknięcia wokół otworu na nit spowodowane błędem kowala; c – dolna krawędź główicy; d – stalowe wkładki stabilizujące wewnątrz główicy.

Fig. 2. X-ray picture of falcion handle from Henryków: a – form of tang inside the pommel; b – cracks around pinhole induced mistake of a blacksmith; c – lower edge of pommel; d – insert of steel stabilize inside of pommel.

nr kat. 51). Zdwojone marki rzemieślnicze platerowane mosiądzem odnotowano na głównej noży odkrytego podczas badań archeologicznych w Londynie (tamże, 24, 97, nr kat. 162). Sposób wykonania znaków na okazy z Henrykowa sugeruje, że głównię wykończył nożownik, choć nie można również całkowicie wykluczyć możliwości istnienia podobnych indywidualnych cech mieczników (por. Głosek 1973, 118).

Na grzbiecie brzeszczotu, przy nasadzie, wykonano regularny ozdobny szlif, którego funkcji, na obecnym etapie badań, nie udało się w sposób pewny ustalić. Możliwe, że służył on do zamontowania dodatkowej skórzonej podkładki pełniącej rolę uszczelki zapobiegającej dostaniu się wilgoci do pochwy (ryc. 1:d).

Inne zabezpieczenia o podobnej funkcji stanowiły taszki analogiczne do spotykanych przy mieczach (por. Oakeshott 2002, 133). Elementy takie znane są z przedstawień kordów w śląskim malarstwie tablicowym z początku XVI w. (por. Marek 2006, ryc. 9:c).

Egzemplarz znaleziony w Henrykowie odznacza się bardzo dobrym stanem zachowania, co prawdopodobnie spowodowane zostało przez silne przepalenie broni w pożarze. Za słuszością takiego spostrzeżenia przemawia gruba, grafitowa patyna ogniowa widoczna na płazach i elementach oprawy.

Brak bezpośrednich, znanych autorom, analogii do opisywanego okazu wśród zachowanych zabytków uzbrojenia wynika raczej z niedostatecznego ogólnego poziomu badań nad kordami niż stanu rzeczywistego.

Rękojeść broni, która nawiązuje kształtem główicy do znaleziiska z Henrykowa, odkryta została przy badaniach archeologicznych piwnicy przy Corbiestrasse 21 w Höxter w Niemczech. Niepewna pozycja stratygraficzna tego okazu nie pozwoliła jednak na dokładniejsze ustalenia chronologiczne, a wiek zabytku, nazwanego przez badaczy kordelasek myśliwskim, określony został na koniec funkcjonowania piwnicy – XVIII w. (König, Rabe, Westphal 1999, 276, 279-280,





Ryc. 3. Nagrobek Zygmunta von Keltsch (†1531) z przedstawieniem kordu analogicznego do zabytku z Henrykowa, kościół św. Piotra i Pawła w Strzegomiu. Fot. L. Marek.

Fig. 3. Tombstone of Zygmunt von Keltsch (†1531) with image of parallel falchion to artefact from Henryków, Saints Peter and Paul church in Strzegom. Photo by L. Marek.

ryc. 7:1). Broń myśliwska o identycznej formie rękojeści pochodzi z książęcego arsenału w Schwarzburgu. Datowana jest jednak przez badaczy w sposób pewny na lata 1581-1646 (Diener, Schönberg 1906-08, 346).

Przy uściśleniu chronologii omawianego kordu szczególnie pomocna okazała się ikonografia.

Figuralne, całopostaciowe przedstawienie z płyty nagrobnej komtura zakonu joannitów Zygmunta von Keltsch († 1536-39) w kolegiacie św. Piotra i Pawła w Strzegomiu (ryc. 3) świadczy, że broń analogiczna do okazu henrykowskiego stanowiła nie tylko oręż piechoty, lecz także uzbrojenie rycerzy. Nagrobek wykonano na zamówienie właściciela za jego życia, w 1531 r. (Czechowicz 2003, 135, 163-164). Przypasany u lewego boku przedstawionego rycerza kord, zwieszający się na luźnym, cienkim rzemieniu, ma jelec o ramionach okrągłych, zakończonych łezkami. W miejscu obłędu widoczna jest płasko rozklepana szeroka tarczka boczna, która nie jest mocowana za pomocą trzpienia, jak we wcześniejszych kordach, tylko stanowi integralną część stalowej oprawy. Blaszane tarcze ochronne pojawiają się przy jelicach mieczy z 1. połowy XVI w., odkrywanych na terenie Czech, Moraw i Węgier (np. Tihelka 1965, 68-69, tabl. 31).

Wielkie szable pochodzące z piaskowni Kopaszi na Węgrzech, zaopatrzone w jelce z szerokimi tarczami i trąbkowato zakończonymi ramionami, według nowszych badań datowane są na koniec XV i XVI w. (Kovács 1994, 260-264, ryc. 7:2,4; 8:1-4).

Wydatnie, dziobowato uformowana głowica broni Zygmunta von Keltsch ma na powierzchniach bocznych podłużne wyżłobienie na kształt zbrocza, znajdujące kontynuację w profilu okładzin.

Organiczne elementy rękojeści w tym przedstawieniu przytwierdzono do trzpienia za pomocą dwóch nitów z trójlistnymi, rozetowymi podkładkami. Analogiczne rozetki zdobią rękojeści dodatkowych nożyków lub szydeł wystających z trzech kieszonek, naszytych na zewnętrznej stronie pochwy. U wylotu kieszonek widnieje zdobione nacinaną kratką zabezpieczające okucie metalowe. Identyczną dekorację zaobserwować można na trzewiku pochwy.

Podsumowując dotychczasowe ustalenia, można stwierdzić, że powstanie kordu z Henrykowa przypada w przybliżeniu na 1. ćwierć XVI w. Broń przedstawiona na nagrobku Zygmunta von Keltsch, prawie identyczna z omawianym zabytkiem, najprawdopodobniej należała do prywatnego arsenału właściciela, czego dowodzi m.in. niezwykła wierność w oddawaniu przez artystę szczegółów konstrukcyjnych oraz cech indywidualnych wyrzeźbionej broni. Jako że stanowiła uzbrojenie właściciela, czas jej powstania jest najprawdopodobniej wcześniejszy niż data wystawienia nagrobka (1531).

ródła historyczne mówią niewiele na temat wydarzeń, które mogły spowodować, że kord znaleziony w Henrykowie trafił do ziemi. Jedyne po-

twierdzone informacje o krótkotrwałych działaniach zbrojnych w okolicy Szprotawy na początku XVI w. wspominają o konflikcie między miastem a przedstawicielami rodu von Kittlitz. Spór toczący się od 1510 r. dotyczył nielegalnego wypasu bydła i polowań urządzanych przez tych ostatnich w lasach należących do miasta. Ostatecznie sprawę w 1523 r. rozstrzygnął książę Ziębicki Karol, wydając wyrok przyznający ograniczone prawo dla braci Paula, Fabiana i Hansa von Kittlitz do okresowego użytkowania terenów miejskich, ze zobowiązaniem płacenia czynszu na rzecz mieszkańców Szprotawy w wysokości 6 marek oraz wypłacenie jednorazowego odszkodowania wynoszącego 100 reńskich guldenów. Mimo tego korzystnego wyroku bracia nie mogli pogodzić się z nowymi obciążeniami i gdy przyszedł czas zapłaty, postanowili zakpić sobie z miasta w makabryczny sposób. Z ich rozkazu 13 listopada 1524 r. trzech szprotawskich rzeźników jadących w kierunku Leszna porwano w pobliżu wsi Dziećmiarowice. Dwóm spośród nich obcięto ręce, a trzeciemu wręczono list z odmową zapłaty skierowany do rady miejskiej. W następstwie tych wydarzeń wyruszyła ze Szprotawy drużyna zbrojnych, która zni-

szczyła okoliczne dobra rodziny von Kittlitz. Całkowicie spalona została m.in. wieś Leszno Dolne (Matuszkiewicz 1908, 66-67).

Trudno jednak powiązać znalezisko z Henrykowa w sposób pewny z omawianymi wydarzeniami. Potwierdzona w wyniku studiów bronioznawczych możliwość długiego użytkowania oręża w średniowieczu i czasach nowożytnych, nawet 100 lat po okresie, w którym został wyprodukowany (por. Głosek 1984, 30-31; Alexander 1985, 109-114), dodatkowo zmniejsza prawdopodobieństwo trafności datowania na podstawie źródeł pisanych.

Podsumowując, można powiedzieć, że znalezisko z Henrykowa koło Szprotawy jest szczególnie cennym zabytkiem uzbrojenia, nie tylko z uwagi na niewątpliwie wysoki poziom wykonania, lecz również fakt, że stanowi ono jedno z ostatnich ogniw rozwojowych w ewolucji kordów, sięgającej korzeniami średniowiecza. Potwierdza także podstawowe ustalenia dotyczące kierunku tych przemian, gdzie w schyłkowej fazie widoczny jest akcent położony na funkcję sieczną kordu. W późniejszych czasach rolę kordu przejęły wszelkiego rodzaju szable i tasaki.

dr Lech Marek

Bogdan Mucha

Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego

## Bibliografia

### ródl:

Teofil Prezbiter

1998 *Diversarum Artium Schedules*, oprac. S. Kobielius, Kraków.

### Opracowania:

Alexander D. G.

1985 *European Swords in the Collections of Istanbul. Part 1. Swords from the Arsenal of Alexandria*, *Waffen und Kostümkunde* 27, s. 81-118.

Cowgill J., Neergaard M. De, Griffiths N.

2003 *Medieval Finds from Excavations in London: 1. Knives and Scabbards*, Woodbridge.

Czechowicz B.

2003 *Nagrobki późnogotyckie na Śląsku*, Wrocław.

Diener Schönberg

1906-08 *Das Fürstliche Zeughaus zu Schwarzburg*, *Zeitschrift für historische Waffen und Kostümkunde* 4, s. 325-366.

Głosek M.

1973 *Znaki i napisy na mieczach średniowiecznych w Polsce*, Wrocław.

1984 *Miecze środkowoeuropejskie z X-XV wieku*, Warszawa.

Kovács S. T.

1994 *A Kopaszi-Zátonyi Fegyverek*, FA, s. 251-276.

König A., Rabe H., Westphal H.

1999 *Renaissancezeitliche Waffenfunde und Ausrüstungszubehör aus den archäologischen Stadtkerngrabungen in Höxter*, *Ausgrabungen und Funde in Westfalen - Lippe* 9/C, s. 263-289.

Marek L.

2006 *Średniowieczne i nowożytne kordy ze Śląska*, AMM 2, s. 189-206.

Matuszkiewicz F.

1908 *Geschichte der Stadt Sprottau*, Sprottau.

Norman A. V. B.

1980 *The Rapier and Small-Sword 1460-1820*, North Stratford.

Oakeshott E.

2002 *The Sword in the Age of Chivalry*, Woodbridge.

Seitz H.

1965 *Blankwaffen I*, Braunschweig.

Tihelka K.

1965 *Meč z Klobučeku Bučovic, okres Výškov*, Přehled Výskumů 1964, s. 68-69.

*Lech Marek, Bogdan Mucha*

## FALCHION ARTEFACT FROM HENRYKÓW NEAR SZPROTAWA

### Summary

On the margin of reflections concerning general tendencies to describe falchion as typically 16<sup>th</sup> century cutting weapon, one of the representative exemplars, found during digs next to the hospital in Henryków near Szprotawa (pict. 1:a-c) and stored in the Museum of Szprotawa Region, was selected as a representative one. Its protuberant and beak-like head consists of three parts soldered with copper. The light construction of the head and the mandrel's bending (seen in the X-ray photos) made this element of the structure more solid (pict. 2). Its cutting function is represented also by the wide blade with slightly protuberant foible. The chronology of

the falchion from Henryków (first quarter of the 16<sup>th</sup> century) can be also described by the figure coming from the tomb slab of the Commander of the Order of St. John of Jerusalem-Zygmunt von Keltch (pict. 3) in St. Peter and St. Paul Collegiate Church in Strzegom († 1536-39).

The artefact from Henryków is very valuable not only due to its artistic workmanship but also the fact that it constitutes one of the last links of falchion evolution starting in the Middle Ages. It is also a proof for the direction of changes – concentration on its cutting function.

Translated by Joanna Wydrzyńska

---

## WYKAZ SKRÓTÓW – LIST OF ABBREVIATIONS

---

AAC	— Acta Archaeologica Carpathica, Kraków
AAUL	— Acta Archaeologica Universitatis Lodziensis, Łódź
AHP	— Archaeologia Historica Polonia, Toruń
AMM	— Acta Militaria Mediaevalia
APolski	— Archeologia Polski, Warszawa
APŚ	— Archeologia Polski Środkowowschodniej, Lublin
Arh.O	— Arheologičeskie Otkrytiâ
AVANS	— Archeologické výskumy a nálezy na Slovensku
CAH	— Communicationes Archeologicae Hungariae
FAH	— Fasciculi Archeologiae Historicae, Łódź
FA	— Folia Archaeologica, Budapest
FAP	— Fontes Archaeologici Posnaniensis
I.A. Badania ...	— Informator Archeologiczny. Badania...
KSIA	— Kratkie Soobščeniâ Instituta Arheologii
KH	— Kwartalnik Historyczny
Kwart. HKM	— Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, Warszawa
Mat. SiW	— Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne, Warszawa
Mat. Wśr.	— Materiały Wczesnośredniowieczne
Mat. Zachodniopomorskie	— Materiały Zachodniopomorskie
MIA LSSR	— Materiały i Isledovania po Arheologii Latvijskoj SSR
MIA SSSR	— Materiały i Isledovania po Arheologii SSSR
MSROA	— Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego, Rzeszów
MW	— Muzealnictwo Wojskowe
Pom. Ant.	— Pomorania Antiqua
Prz. Arch.	— Przegląd Archeologiczny, Wrocław
PiMMAE	— Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Łódź
RP	— Rocznik Przemyski, Przemyśl
RSąd.	— Rocznik Sąddecki
Sil. Ant.	— Silesia Antiqua,
Slov. Arch.	— Slovenská Archeológia, Nitra
Sov. Arh.	— Sovetskaâ Arheologiâ
Spraw. Arch.	— Sprawozdania Archeologiczne, Kraków
SDDUW	— Studia do Dziejów Dawnego Uzbrojenia i Ubioru Wojskowego
St. Wśr.	— Studia Wczesnośredniowieczne
SMHW	— Studia i Materiały do Historii Wojskowości
SSS	— Słownik Starożytności Słowiańskich
Świat.	— Światowit
WA	— Wiadomości Archeologiczne
ЗНТШ	— Записки Наукового Товариства імені Шевченка, Праці Археологічної комісії, Львів
ZOW	— Z Otchłani Wieków

